

Ruszył handel przed cmentarzami w Skierniewicach

data aktualizacji: 2020.10.30 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Choć parking przed cmentarzem św. Józefa w Skierniewicach oficjalnie nie został zamknięty, handlujący chryzantemami już rozłożyli swój towar. Teraz oskarżają urzędników ratusza, że doprowadzili do bałaganu.

Na skierniewickich cmentarzach od kilku dni widać zwiększony ruch. Jedni uprzątają i myją groby, inni stroją je na Święto Zmarłych. Przed nekropoliami pojawili się sprzedawcy chryzantem.

– Wszyscy apelują, żeby nie przychodzić tłumnie 1 listopada, tylko odwiedzać groby już kilka dni wcześniej, więc i my zaczęliśmy handlować wcześniej – mówi sprzedawca chryzantem przed cmentarzem św. Józefa. – Niestety, nikt z miasta mnie pomyślał, żeby zasłonić tabliczkę „Parking” i teraz kierowcy pchają się między kwiatami.

Ogólnodostępny parking przed tym cmentarzem jest na prywatnym placu, który miasto wydzierżawiło na 20 lat. Jak się dowiadujemy w ratuszu, zgodnie z umową, właściciele placu mają prawo do zamknięcia parkingu i organizacji handlu w dniu 1 listopada, a także dzień przed i dzień

po.

- Na placu parkingowym kwiaty sprzedawać można dzień przed 1 listopada, a nie tydzień wcześniej – mówi Zbigniew Zagawa, naczelnik wydziału komunikacji. – Po dyskusji z prezydentem ustaliliśmy, że organizację ruchu przed cmentarzem wprowadzimy bez zmian, taką jak co roku i będzie obowiązywała od północy w sobotę.

Coroczna organizacja ruchu wygląda tak, że w dniu 1 listopada w okolicach cmentarza św. Józefa ulice są jednokierunkowe.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37290-ruszyl-handel-przed-cmentarzami-w-skierniewicach>